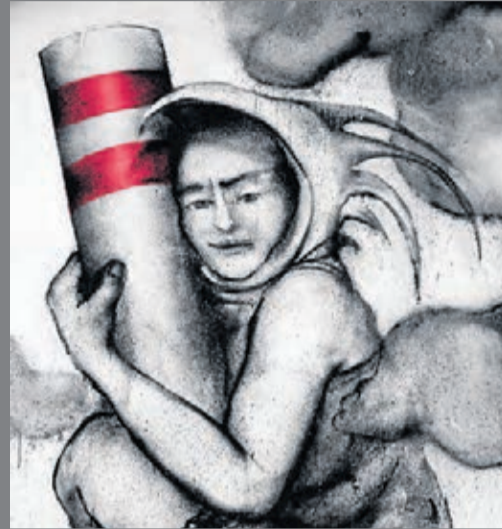


# Metropolia «Silesia»

## Skąd pochodzimy, kim jesteśmy, dokąd idziemy

„SilesiaTopia” jest polsko-niemieckim projektem artystycznym, który podejmuje temat tożsamości; splecionej (i splątanej) historii sąsiadujących krajów postrzeganej ze wspólnej, europejskiej perspektywy. Pierwsze spotkanie w ramach projektu odbyło się w Zabrzu, latem 2012 roku. Wtedy to, 16 niemieckich i polskich artystek, poprzez pryzmat dotychczasowej twórczości, zapoznało się z miejscem i z polskimi partnerami projektu. W styczniu tego roku artystki pracowały w Berlinie nad koncepcjami. Spotkały też berlińskich partnerów projektu. „My Ślązacy pierwsi Europejczycy”

– jedna ze wspólnych inicjatyw to międzypokoleniowe warsztaty z młodzieżą i jej rodzinami na temat wizji Górnego Śląska we wspólnej Europie. Patronat honorowy nad tym wydarzeniem objęła prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. Partnerami projektu z polskiej strony jest siedem instytucji z miast Metropolii „Silesia”: Bytomskie Centrum Kultury oraz Centrum Sztuki Współczesnej (Bytom), Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej (Gliwice), Galeria Rondo Sztuki i ROK (Katowice) oraz Dzielnicowy Ośrodek Kultury w Biskupicach i Szkoła Podstawowa nr 22 (Zabrze).



5 września w katowickiej Galerii Rondo Sztuki odbędzie się wernisaż wystawy „SilesiaTopia”. Początek o godz. 18. Wystawa potrwa do 26 września. Pokazane zostaną na niej prace 10 z 16 artystek uczestniczących w projekcie. Są to: Claudia Hajek, Doris Hinzen-Röhrig, Georgia Krawiec, Kasia Kujawska-Murphy, Ute Lindner, Katarzyna Łyszkowska, Joanna Nowicka (praca z lewej), Jani Pietsch, Karina Schönthaler-Pośpiech, Mona Tusz (praca z prawej).

# Ekologiczna kąpiel

Świętochłowice mają w planie budowę otwartego ekologicznego kąpieliska miejskiego na terenie OŚiR. Powstanie ono w technologii stawu naturalnego na bazie nieużytkowanego basenu. Podpisano już umowę z wykonawcą tej inwestycji. Obiekt wybudowany zostanie z zastosowaniem technologii wykorzystywanej z powodzeniem od lat w Austrii, Niemczech, Szwajcarii i we Włoszech.

## Są bakterie, nie ma chloru

Na czym polega innowacja? – W wodzie basenowej nie będzie chloru, co czyni ją bezpieczną dla zdrowia. Filtrowana jest przez rośliny, specjalnie dobraną mieszaną kruszyw oraz przyjazne dla człowieka bakterie, które umieszczone są w oddzielnej niecce. – Ufam, że miejsce to spodoba się rodzinom z dziećmi czy osobom starszym – mówi Dawid Kostempski, prezydent Świętochłowic. Całkowita powierzchnia basenu (ok. 1000 m kw.) przeznaczona jest do pływania. Woda za pomocą systemu drenażowego przenika do biologicznego filtra, gdzie jest oczyszczana, a następnie wraca do niecki kąpielowej.

## Rekreacja przez cały rok

Kąpielisko powstanie na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji

## ZA NIECAŁY ROK BĘDZIE TU CIEPŁA, ZDROWA WODA



„Skałka” w miejscu nieczynnego już basenu. – Wybudowane zostaną tam także m.in. park linowy, ścieżka edukacyjna, budynek użytkowy wielofunkcyjny, w którym zlokalizowane będą boiska do gry w squasha, sale do zajęć fitness, kawiarnia, zaplecze szatniowo-sanitarne – mówi Grażyna Ciesiołka, naczelnik Wydziału Inwestycji i Spraw Komunalnych świętochłowickiego magistratu. Łączna wartość projektu to 15,4 mln zł, ale...

## Kto na tym dobrze zarobi?

Z całej kwoty przeznaczonej na budowę, 10,8 mln zł pokrytych zostanie z nisko oprocentowanej pożyczki w ramach inicjatywy Jessica (obecnie oprocentowanie wynosi 1,53% w skali roku). Szacunkowy dochód z obiektu planowany jest w wysokości ok. 1,8 mln zł rocznie, co zgodnie z wycenieniami, ma pokryć spłatę zobowiązań oraz koszty utrzymania kompleksu. Zimą obiekt będzie za-

rabiał między innymi na wynajmie sal do zajęć fitness oraz boisk do gry w squasha.

## Kto ten obiekt wybuduje?

24 lipca br. podpisana została umowa z wykonawcą – konsorcjum firm: Gliwickim Przedsiębiorstwem Budownictwa Przemysłowego z siedzibą w Gliwicach i Przedsiębiorstwem Usługowo-Produkcyjno-Handlowym „Budowlani” Sp. z o.o.

● *Kąpielisko miejskie powstanie na terenie nieczynnego od ponad 10 lat basenu zlokalizowanego na terenie OŚiR „Skałka”.*

● *Będzie to obiekt nie tylko ekologiczny, ale i ekonomiczny. Jako jeden z nielicznych w regionie powstanie bowiem w ramach inicjatywy Jessica.*

● *Warto też dodać, że prócz zastosowania innowacyjnej technologii budowy, woda w basenie podgrzewana będzie dzięki systemowi solarów – kolektorów słonecznych, co dodatkowo pozwoli na korzystanie z niego wiosną oraz wczesną jesienią.*

## Jak zachęcić inwestorów?



Estetyka naszego miasta ma ogromne znaczenie nie tylko dla naszych mieszkańców. Podczas rozmów biznesowych coraz częściej przekonują się, że właśnie na estetykę, jak również na możliwości zagospodarowania wolnego czasu, z zainteresowaniem patrzą inwestorzy. To dla nich istotne. Być może, w niektórych przypadkach, nawet istotniejsze niż doskonałe skądinąd położenie logistyczne Siemianowic Śląskich – przekonuje w wywiadzie prezydent Jacek Guzy.

► **Rozmowę z prezydentem Siemianowic Śląskich oraz wiadomości o modernizacji ronda w Michałkowicach CZYTAJ NA STRONIE 2**

**T**rwa remont ostatniego istniejącego w Rudzie Śląskiej piekarni, czyli XIX-wiecznego domowego pieca chlebowego. Powstał około 1900 roku, działał do lat 50. ubiegłego wieku. Władzom miasta zależy na tym, aby piekarnia była nie tylko atrakcją turystyczną, ale także spełniała swoją dawną funkcję. Dlatego jest piekarnia, która będzie organizowała pokazowe pieczenie chleba w prawdziwym piekarniku. Czytaj na str. 3



## JAKI BĘDZIE KATOWICKI RYNEK?

Taki, jakiego chcą mieszkańcy, co wynika z rozmów oraz badań opinii. Jest już projekt, są też wizualizacje, np. tak zwanego placu kwiatowego. Nietrudno się więc domyślić, że na rynku będzie wiele zieleni – drzew, kwiatów, będzie też fontanna... A co prócz tego? Czytaj i oglądaj na str. 3

**O**bserwowany od kilku lat wzrost używania substancji psychoaktywnych, zwłaszcza marihuany i haszyszu oraz dopalaczy, wśród młodych ludzi, którzy nie ukończyli jeszcze 30. roku życia, był głównym czynnikiem decydującym o rozpoczęciu w Jaworznie kampanii antynarkotykowej. Kampania prowadzona jest w formach: informacyjnej, edukacyjnej, profilaktycznej i prawnej. Czytaj na str. 2

## TERAZ SIEMIANOWICE



## Estetyka nęci inwestorów

Rozmowa z **Jackiem Guzumi, prezydentem Siemianowic Śląskich**

**Rondo w Michałkowicach, jeszcze zanim zaczęło funkcjonować, miało tyle samo zwolenników, co przeciwników. W czym pan upatruje niektóre negatywne opinie o tej inwestycji?**

Wydaje mi się, że chodzi tutaj o trudność zerwania z przyzwyczajeniami. Podobne głosy sprzeciwu, będące jednak w zdecydowanej mniejszości – wiem, bo mam bardzo dobry kontakt z mieszkańcami, słyhać by było podczas poprzednich modernizacji, efektem których dzisiaj mamy rondo „Siemion”, „Michał” czy „Maciej”. Dzisiaj nikt już nie twierdzi, że to były niepotrzebne inwestycje. Chwalą za to udrożnienie ruchu i poprawę bezpieczeństwa. Taki też był nasz zamysł. Podobnie jest w sprawie ukończonego ronda w Michałkowicach.

**Mamy rondo „Siemion”, „Michał” czy „Maciej”. Dzisiaj nikt już nie twierdzi, że to były niepotrzebne inwestycje. Chwalą za to udrożnienie ruchu drogowego i poprawę bezpieczeństwa.**

**Wcześniej jednak trudno było usłyszeć utyskiwania dotyczące głównego skrzyżowania w Michałkowicach. Większość kierowców raczej sobie je chwaliło. Skąd pomysł, by powstało tutaj rondo?**

Ja z kolei słyshałem wiele narzekania na to skrzyżowanie. Tutaj dochodzimy jednak do bardzo istotnej kwestii. Nie ma w tej inwestycji niczego przypadkowego. Przy każdym pracach drogowych zaciągamy opinie policji, straży miejskiej czy komisji ruchu drogowego. W przypadku skrzyżowania w Michałkowicach wskazania tych gremiów były jednoznaczne. Nie zapominajmy także, że budowa michałkowickiego ronda, to tak naprawdę element jednej całości, zaplanowanej i zapoczątkowanej parę lat wcześniej.

**Właśnie, czy remont trasy od ulicy Bytkowskiej do ulicy Tarnogórskiej, w co komponuje się to rondo, ma zastąpić siemianowiczana marzenia o miejskiej obwodnicy?**

Marzenia o obwodnicy trzeba było odłożyć na półkę kilka dobrych lat temu. Nie ma jakiegokolwiek możliwości, nawet przy bardzo efektywnym aplikowaniu po fundusze europejskie, by taką inwestycję na swoich barkach mogło unieść jedno miasto. To mrzonki. Fundamentem jest więc współpraca kilku miast. I tutaj dochodzimy do najważniejszej sprawy. Otóż potencjalni, przyszli beneficjenci rzekomej obwodnicy prezentują skrajnie zainteresowanie w ogóle taką inwestycją. Z różnych, zrozumiałych w wielu aspektach względów. I tak, z całą pewnością modernizacja trasy od Bytkowskiej do Tarnogórskiej ma na celu m.in. udrożnienie ruchu w miejscu najczęściej użytkowanym przez kierowców. Wpłynąć ma i wpływa na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego. Ale to nie wszystko...

**Co jeszcze istotnego może wiązać się z pracami drogowymi? Niepotrzebnie ograniczamy się, analizując ową modernizację jedynie na drogach. Oczywiście, że kierowców to w szczególności interesuje; nie wolno jednak przy tej okazji zapominać o pieszych. Dlatego owa modernizacja to również wymiana chodników, budowa nowych zatoczek autobusowych, instalacja elementów małej architektury. To wszystko ma właśnie jeszcze jeden dodatkowy atut: chodzi o poprawę estetyki miasta, co ma niebagatelne znaczenie.**

**Dla samych siemianowiczana... Nie zgodzę się. Estetyka naszego miasta ma ogromne znaczenie nie tylko dla naszych mieszkańców. Podczas rozmów biznesowych coraz częściej przekonuję się, że właśnie na estetykę, jak również na możliwości zagospodarowania wolnego czasu, z zainteresowaniem patrzają inwestorzy.**

**Trudno zaspokoić wszystkie roszczenia kierowców i pieszych modernizacją jednej trasy...**

Oczywiście, kilka dużych inwestycji nie załatwia wszystkich problemów. Zdajemy sobie z tego sprawę i systematycznie – na tyle, na ile pozwalają warunki budżetowe, staramy się remontować kolejne ulice. Przykładem jest ul. Zgrzebniooka. Ostatnio też nowoczesną metodą załataliśmy praktycznie wszystkie, pozimowe dziury drogowe. Do tego dochodzi dobra współpraca ze spółdzielniami mieszkaniowymi.

Rozmawiał: Michał Tabaka

# Rondo to element całości

Oddane właśnie do użytku rondo w Michałkowicach (na zdjęciu obok) to jeden z elementów przebudowy całej trasy od Bytkowa do ulicy Tarnogórskiej. Koncepcję modernizacji utworzono jeszcze w 2009 r. i od tego czasu jest ona sukcesywnie realizowana.

Trasa od skrzyżowania z wieżą telewizyjną aż do skrzyżowania z Piekarami Śląskimi jest jedną z najbardziej uczęszczanych. To sami siemianowiczanie, chcąc się przemieszczać, bardzo często pokonują właśnie tę trasę. Ale też dla przejezdnych to idealny skrót. Podobnie jak dla wielu ciężarówek. Dla wszystkich było jasne – aby cokolwiek zmienić w tej gestii, nie wystarczy położyć na odcinku jednego chodnika kostki brukowej, czy „pogłębić” zatoczkę autobusową. Również budowa ronda – w oderwaniu od całej koncepcji – tak naprawdę nie miałaby sensu.

– Cztery lata temu opracowano plan modernizacji ulic i skrzyżowań w ciągu: Wróblewskiego, Niepodległości, Bytkowska, Oświęcimska, Kościelna i Tarnogórka. Obejmuje on zmiany konstrukcyjne nawierzchni jezdni, chodników, zjazdów, pasów postojowych i zatok autobusowych oraz przebudowę ważniejszych skrzyżowań z ulicami poprzecznymi – wyli-



FOT. JACEK DOKUŁTOWICZ

cza Marian Stanaszek, kierownik referatu inwestycji miejskich i remontów. – Od początku w tej sprawie kontaktowaliśmy się i pytaliśmy członków komisji ruchu drogowego. Dlatego nasz wybór padł na rondo, jako najlepszą i jednak najbezpieczniejszą formę skrzyżowania. Modernizacja tak długiego odcinka ma także inny wymiar: proinwestycyjny. Kolejny raz wyszło, że zmieniając jedno, wpływamy tak naprawdę na całą dzielnicę, a nawet miasto – uważa radny Tomasz Dzierwa (Forum Samorządowe), przewodniczący komisji rozwoju miasta i inwestycji.

Od koncepcji do efektów musi minąć trochę czasu. Zwłaszcza że po drodze są obligatoryjne: pozwolenie na budowę, dokumentacja techniczna i inne. Dlatego prace zaczęły się w 2012 r.

W pierwszej kolejności przebudowano ulicę Niepodległości od skrzyżowania z ul. Bohaterów Westerplatte do skrzyżowania w formie ronda z ul. Wróblewskiego w Bytkowie. Do tego dochodzą remonty chodników, poszerzenie zatoczek autobusowych. Modernizacja całej trasy to też wreszcie przebudowa ulicy Oświęcimskiej: od posesji nr 2 do skrzyżowania w formie ronda z ulicą Maciejkowską w Michałkowicach.

Nie sposób też nie wspomnieć o remoncie skrzyżowania z sąsiednimi Piekarami Śląskimi, co jeszcze w 2009 r. pokazało ewidentnie, że współpraca inwestycyjna między miastami jest jak najbardziej możliwa i co więcej: jest ona efektywna i skuteczna. W zaplanowanej kilka lat temu modernizacji nie tylko – jak

▶ Na zakończenie realizacji całej koncepcji przyjdzie nam jeszcze poczekać.  
▶ W Wieloletnim Planie Finansowym na 2014 r. znalazła się przebudowa ulicy Tarnogórskiej w Michałkowicach od skrzyżowania z ul. Barlickiego do wiaduktu kolejowego, wraz ze skrzyżowaniem z ul. Wyzwolenia – zapowiada następne inwestycje Marian Stanaszek.

wspomniał już przewodniczący komisji rozwoju miasta i inwestycji – o same inwestycje chodziło. Liczy się również wygląd estetyczny całości. Stąd w związku z przebudową na brak zajęć nie mogą narzekać również pracownicy referatu ochrony środowiska. ▶ Najpierw są koparki, a potem wchodzimy my. Jak na razie chyba najładniejszym dla oka efektem naszych starań jest rondo u zbiegu Niepodległości i Wróblewskiego. Obsadzona została tam kwiatami konstrukcja kwietnikowa lokomotywa, na bieżąco trwają prace pielęgnacyjne związane z jej utrzymaniem i powierzchni trawniastej – mówi Witold Dułak, kierownik referatu ochrony środowiska.

Tekst: Michał Tabaka

## PODPATRZONE, czyli ... Masa Krytyczna zawsze w akcji

Masa Krytyczna integruje miłośników jazdy na rowerze. Na zdjęciu obok – fani jednośladów integrują się w Zabrze. Na integracji, która odbyła się na początku sierpnia, było prawie 100 uczestników. Był też trening pokazowy w wykonaniu Spinning Clubu Zabrze. Ale to nie koniec integracji. Bo już dzisiaj 30 sierpnia na rowerzystów czeka kolejna integracyjna impreza. Jest to 50. jubileuszowa Masa Krytyczna w Bytomiu.



## Twój wybór – życie!

Wpływ na zmianę postaw jaworzniaków wobec narkotyków i ograniczenie ich używania to główne cele kampanii „Narkotyki – nie igraj z życiem”.

Abi akcja przyniosła jak najlepsze rezultaty zdecydowano się ją prowadzić na czterech różnych płaszczyznach: informacyjnej, edukacyjnej, profilaktycznej i prawnej. – Informacja jest pierwszym ważnym działaniem skierowanym do mieszkańców. Chcemy, by każdy wiedział, gdzie może zwrócić się po pomoc w sytuacjach dotyczących problemów z używaniem substancji psychoaktywnych i znał placówki, które udzielają pomocy – wyjaśnia Dariusz Starzycki, zastępca prezydenta miasta. Edukacja to przekazywanie jaworzniakom, zarówno dorosłym, jak i młodzieży, wiedzy o zagrożeniach związanych z używaniem narkotyków. W ramach tych działań prowadzone będą szkolenia dla nauczycieli, kuratorów, pracowników służb

społecznych i rodziców, np. w ramach projektu „Mój wybór – moje życie”. Profilaktyka to promocja zdrowego stylu życia, wolnego od środków uzależniających oraz prowadzenie programu korekcyjnego „Fred goes net” dla młodych ludzi, pierwszy raz przyłapanych na posiadaniu narkotyków. Ostatnim obszarem jest prawo związane z nieprzezwaganiem ustawy o zapobieganiu narkomanii. Tutaj ważnymi partnerami wspomagającymi kampanię są policja i wymiar sprawiedliwości.



## ZIELONA METROPOLIA

▶ Górnośląski Związek Metropolitalny został członkiem stowarzyszenia FEDENATUR i co warto podkreślić, jest pierwszą instytucją z Polski oraz Europy Wschodniej zrzeszoną w tej federacji.

▶ FEDENATUR to europejskie stowarzyszenie zrzeszające 28 regionalnych i lokalnych podmiotów. Zarządzają one terenami przyrodniczymi oraz rolniczymi położonymi w obszarach podmiejskich lub na obrzeżach miast i metropolii w 8 krajach Europy.

▶ Członkostwo jest następstwem uczestnictwa GZM w międzynarodowym projekcie Periurban Parks, gdzie omawiano tematykę integracji miast z terenami przyrodniczymi i rolnymi, realizowanego w latach 2010-2012.

▶ Zdobyte na arenie międzynarodowej doświadczenia, GZM będzie dzielił z miastami członkowskimi i organizacjami zarządzającymi terenami zieleni w naszym regionie.



**WARTO WIEDZIEĆ, WARTO ZOBACZYĆ:**

- ▶ Prace prowadzone teraz w centrum (zdjęcie powyżej) to także przygotowanie pod nowy projekt rynku.
- ▶ Na zdjęciach obok – tak będzie wkrótce wyglądał rynek, a konkretnie tzw. plac kwiatowy w dzień i nocą.

## Kwiatowy rynek „klepnięty”

Najprostsze pomysły są najlepsze. To stare powiedzenie sprawdziło się w przypadku katowickiego rynku, a właściwie koncepcji jego przebudowy. Tych koncepcji było wiele, niektóre tworzone przez architektów z ogromnym rozmachem, tyle że trudnym do zrealizowania. Inaczej jest projekt – realny. Co zakłada?

**▶ Ludzie potrzebują przyjaznej przestrzeni...**

Właśnie to stało się głównym przesłaniem przygotowania projektu budowlanego i wykonawczego. Projektu, który uwzględni oczekiwania katowiczian. Na rynku będzie więc wiele drzew, kwiatów, będzie również fontanna. Tak to zostało pomyślane, że będzie ona na osi głównego wyjścia z budynku przy Młyńskiej 1, przy czym pomiędzy planowanymi pawilonami będzie prześwit, który pozwoli ją widzieć zarówno pasażerom jadącym tramwajem z południa na północ, jak i jadącym w przeciwnym kierunku. Na brzegu wschodnim rynku będą zlokalizowane pawilony, w których będzie można kupić kwiaty, a dalej w kierunku północnym znajdują się pawilony ga-

**▶ Piotr Uszok, prezydent Katowic:**

Przestrzenie publiczne są bardzo potrzebne. I oczywiście był dylemat – jak tę znajdującą się w ścisłym centrum zagospodarować. Było może i zbyt wiele dyskusji, i zbyt wiele różnych głosów było na „tak” i na „nie”. Ale przede wszystkim prowadziliśmy dialog z mieszkańcami. Mamy bardzo obszerny raport z tych rozmów. Chcę też wyraźnie podkreślić, że pomimo wielu nacisków byłem przeciwnikiem całkowitej przebudowy placu, który potocznie nazywamy rynkiem. Tak potężna ingerencja w strukturę ścisłego



centrum skutkowałaby zupełnie nowym podejściem do tej przestrzeni. Dlatego też wszystko tak długo trwało. I nie ukrywam – cały czas byłem optymistą, ale ostrożnym.

stronomiczne. Będzie wiele drzew, jak również wiele miejsc z kwiatami. Architekci podjęli pewne zabiegi, żeby płyta rynku wyróżniała się od pozostałej przestrzeni. Dlaczego? Obecnie całość tego obszaru nachylona jest nieco w kierunku północnym. Żeby ją wyrównać, w zachodniej i wschodniej części zamontowane zostaną podświetlane schody, prowadzące na poziomą przestrzeń rynku.

**▶ Koszty są duże, ale...**

Dotyczy przebudowy całego centrum. Całość inwestycji będzie kosztować około 150 mln zł, ale trzeba podkreślić, że przy tej okazji bardzo mocno modyfikowany jest układ komunikacyjny wokół rynku, jest przebudowywana ulica Poczтовая. A Młyńska? To też jest element tego projektu. Trzeba przebudować, a nawet przełożyć rzekę Rawę, zmienić jej bieg, bo obecnie płynie pod jed-

nym z biurowców zlokalizowanych w centrum. To jest potężny zakres inwestycji, a nie tylko jeden, drugi czy trzeci plac... Nowy układ tramwajowy, nowy układ drogowy, nowy przebieg Rawy – to są znaczące koszty. Natomiast jeżeli mówimy o przestrzeniach publicznych samego rynku, to są wydatki od kilkunastu do 20 mln zł. Nie jest to zatem gigantyczny wydatek na tle całości przebudowy.

**▶ Kto to teraz zbuduje?**

Pierwotnie projektantem była firma Redan, natomiast później ogłoszono przetarg na nadzór autorski. Ofertę złożyła firma Compono ze Szczecina, ale reprezentowana przez wielu architektów Redana. Tak więc de facto, cały proces nadzoru inwestycyjnego jest bardziej po stronie firmy Compono, która doskonale zna rozwiązania projektowe i na bieżąco je koryguje w zależności od potrzeb. Prace prowadzone i modyfikowane są w taki sposób, żeby żadnych robót nie prowadzić bezcelowo. Dobrze się więc złożyło, że jest taki skład wykonawczy – i firmy projektowej, i tej, która prowadzi nadzór autorski, i generalnego wykonawcy. (EK)

## METROPOLIA TRADYCJI

### Znów zapachnie świeżym chlebem

Trwa remont ostatniego istniejącego w Rudzie Śląskiej piekaroka, czyli XIX-wiecznego domowego pieca chlebowego. – Piekarok przez lata integrował lokalną społeczność. Odnowiony będzie nie tylko atrakcją miasta, ale przede wszystkim żywą lekcją historii – podkreśla prezydent Rudy Śląskiej Grażyna Dziedzic.

**▶ Ostatni taki piekarok**

Remontowany piekarok znajduje się przy ul. Bujoczka w dzielnicy Ruda. Powstał około 1900 roku i działał do lat 50. ubiegłego wieku. Składa się z przedsionka i pieca. W późniejszych latach został zagospodarowany na pomieszczenie dla królików i być może dzięki temu się zachował. By obiekt doprowadzić do stanu pierwotnego, trzeba rozebrać i odtworzyć część, w której znajdował się piec. Wymiany wymagają też dach i niektóre elementy elewacji. – Badając historię miasta, okazało się, że prawie na każdej ulicy istniało kilka takich obiektów – mówi dr Łukasz Urbańczyk, Miejski Konserwator Zabytków. – W archiwum odszukaliśmy projekty nieistniejących już piekaroków i postanowiliśmy uratować ten ostatni – dodaje.

**▶ Co pamięta pani Eryka?**

Jedną z niewielu osób mieszkających w pobliżu piekaroka, która pamięta czasy jego świetności, jest pani Eryka Cieślak. – Dawniej ten

piec cały czas był w ruchu. Wcześniej ludzie nie kupowali chleba, tylko sami piekli. Zboże otrzymywali z dworu – każdy dostawał swój przydział. Pieczono wielkie bochenki. Za jednym razem można było upiec sześć takich chlebów – wspomina pani Eryka. – W domu ciasto rozrabiano w miskach słomianych. Jedna osoba rozpałała ogień i piekli wszyscy. Taki chleb trzymało się w specjalnej skrzynce w piwnicy. Dwa się zostawiało w domu, a resztę wynosiło. Dopiero w 1957 roku, kiedy majątek chylił się ku upadkowi, przestano korzystać z piekaroka – dodaje rudzianka.

**▶ Pieczenie dla każdego**

Władzom Rudy Śląskiej zależy na tym, aby piekarok był nie tylko atrakcją turystyczną, ale także spełniał swoją dawną funkcję. – Chcemy, żeby piekarnia, która opiekuje się obiektem, organizowała pokazowe pieczenie chleba w prawdziwym piekaroku. Pokazy towarzyszyłyby imprezom organizowanym przez miasto – podkreśla Renata Młynarczuk, naczelnik Wydziału Komunikacji Społecznej i Promocji Miasta. – Najprawdopodobniej pierwszy taki pokaz odbędzie się już z końcem września. Wydarzenie będzie zarazem uroczystą inauguracją obiektu – dodaje. Remont piekaroka kosztować będzie miasto ponad 13 tys. zł. Dla bezpieczeństwa obiekt został objęty monitoringiem wizyjnym.



**Smaczny jak... „Rudzianin”**

Piekarok to nie jedyny akcent piekarniczy promujący miasto. Od lipca tego roku w piekarniach firmy Jakubiec (która pomoże przy pokazowych wypiekach) można kupić chleb „Rudzianin”.

Pieczyno z charakterystyczną rudzką „R-ką” to chleb pszenno-żytni na naturalnym zakwasie z dodatkiem słonecznika, łamanego żyta i siodła żytniego.

## METROPOLIA WSPÓŁPRACY, czyli po drodze nam z Walonią



Z wizytą roboczą przyjechała do Zabrze Laurence Martaux, Attache Ekonomiczny i Handlowy Regionu Walonii w Warszawie. Towarzyszył jej Michał Janowski, przedstawiciel Biura Promocji Bruksela-Walonia. Spotkali się z prezydentem Zabrza Małgorzatą Mańką-Szulik (na zdjęciu powyżej), aby omówić zasady współpracy nie tylko miast, ale i obu regionów.

**▶ Łączy nas dziedzictwo przemysłowe**

20 lat temu Walonia była regionem górniczo-hutniczym, z dziedzictwem, ale i problemami podobnymi do tych, jakie mieliśmy i jeszcze wciąż mamy na Górnym Śląsku. Część obszarów przemysłowych wykorzystywana jest teraz w turystyce. Ich walory rekomenduje Urząd Promocji Turystyki Walonia –

Bruksela, który ma nawet polskiego przedstawiciela. I to chyba najbardziej łączy nasze miasta z regionem Walonii. Blisko nam do siebie ze względu na dziedzictwo przemysłowe. Ale nie tylko. Ważna jest bowiem też wymiana akademicka, wzajemne poznawanie kultury i języka regionów, a także współpraca gospodarcza, m.in. w takich dziedzinach jak: efektywność energetyczna, a także szeroko pojęta innowacyjność, zasady funkcjonowania parków przemysłowych oraz klastrów nowych technologii. Podczas niedawnego pobytu w Zabrzu Laurence Martaux rozmawiała z prezydentem Małgorzatą Mańką-Szulik właśnie o współpracy w zakresie projektów inwestycyjnych, turystycznych i kulturalnych. W programie wizyty gości z Walonii było także zwiedzanie Zabrze.

## Jest projekt, będzie praca

W Dąbrowie Górniczej ogłoszono rekrutację do projektu „Kierunek przedsiębiorczość”, który współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt prowadzi Powiatowy Urząd Pracy. Założono, że zarekrutowanych zostanie 59 osób bezrobotnych, zarejestrowanych w PUP w Dąbrowie Górniczej. Przewidziano udział co najmniej 45 procent bezrobotnych kobiet i 20 procent bezrobotnych osób do 30. roku życia. W ramach projektu przewidziane jest doradztwo zawodowe, szkolenia oraz bezwrotne wsparcie finansowe na podjęcie działalności gospodarczej. Rekrutacja prowadzona będzie do 26 września br.

## KULTURALNE HITY MIESIĄCA

NARÓD TERAZ  
CZYTA FREDRĘ

► Aleksander Fredro był pamiętnikarzem, komediopisarzem i poetą. Popularność jego sztuk nie słabnie, a „Zemsta” czy „Śluby panieńskie” wciąż grane są na deskach teatrów.

Tegoroczna edycja „Narodowego Czytania” – ogólnopolskiej akcji czytania dzieł literackich zainicjowanej przez prezydenta RP Bronisława Komorowskiego skupi się właśnie na twórczości Aleksandra Fredry. 7 września z inicjatywy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Katowicach i Instytucji Kultury Katowice – Miasto Ogrodów w Parku Kościuszki, w godzinach od 12 do 18 odbędzie się impreza literacka, której tematem będzie twórczość Fredry. Na Małej Scenie pojawią się aktorzy z Teatru Śląskiego oraz Teatru Rawa. W programie fragmenty inscenizacji wybranych utworów autora, a dla odważnych możliwość samodzielnego odczytania fragmentów na scenie. Ponadto quizy tematyczne, gra terenowa, konkursy i zabawy dla dzieci. Podczas gry terenowej, drużyny wcielią się w pomocników Wacława – będą szukać krokodyla dla Klary, wykonując niebezpieczne zadania, np. szturmowanie zamku. Będzie też wystawa poświęcona Fredrze. Biblioteka zorganizuje kiermasz taniej książki.

WIECZÓR TO  
CZAS NA BLUES

► Piekarskie Wieczory Bluesowe to impreza organizowana cyklicznie w „Andaluzji”.

26 września o godz. 19 w Ośrodku Kultury „Andaluzja” w Piekarach Śląskich wystąpi Eddie Martin. Urodzony w 1965 roku Martin od wczesnych lat grał na gitarze akustycznej. Bardzo szybko zdobył uznanie za umiejętności oraz stał się autorytetem. Oprócz gitary artysta potrafi grać na harmonijce oraz śpiewa. Z pewnością przyciągnie fanów nie tylko bluesa. Piekarskie Wieczory Bluesowe są bowiem wydarzeniem, które skupia w jednym miejscu wielbicieli muzyki bluesowej, jazzowej i rockowej – nie tylko z naszego regionu. Bilety w cenach 35 i 50 złotych.

## VIDEOZONE JUTRO W JAWORZNIE



► Jaworzno jest jedynym miastem w całej Polsce i jednym z kilku na świecie, gdzie prezentowane są najnowsze oraz najświeższe trendy we współczesnej sztuce VJ-ingu.

► To jest już szósta edycja Videozone Festival (w tym także konkursu), która rozpocznie się już jutro 31 sierpnia o godz. 19 w Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS. W tym roku jest to odrębna impreza, a nie część Festiwalu Energii (był w lipcu).

► Videozone łączy festiwal muzyki elektronicznej i międzynarodowy konkurs VJ-ski.

► Dotychczas na festiwalu zagrali m.in.: Addictive TV, Beat Torrent C2C, 3D Disco, DJ Parker i Pixelord, a w konkursowej bitwie wzięło udział wielu VJ-ów z całego świata.

► Kolejna edycja festiwalu dzięki wykorzystaniu nowoczesnych technologii multimedialnych i potencjału wybitnych twórców zapowiada się bardzo ciekawie.

► W tym roku na scenie klubowej zagrają: Hannah Wants (UK), Maximilian Skiba Live!, The KDMS DJ set by Artur8, Fair Weather Friends oraz Pollux, a w konkursowej bitwie zmierzy się ósemka twórców: Abduct (Meksyk), Derubare (Polska), Jacopsen (Włochy), Joao Beira (Portugalia), JQM (Polska), VJ Malaga (Polska), Panna Ula (Polska), VJ Vale (Włochy). Oprawę wizualną zapewnią: JD\_Video i duet Brainwash. Bilety po 10 zł.

## „OBIEKTYWNIEMIE ŚLĄSKIE”



► Do 15 września można nadsyłać prace do czwartej edycji konkursu na najlepsze fotoreportaże i filmy o Śląsku „Obiektywnie Śląskie”. Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się 19 października.

► Celem konkursu jest zaprezentowanie w obiektywie, w ciekawy i oryginalny sposób, śląskiej kultury, tradycji, różnorodności oraz symboli charakterystycznych dla całego województwa śląskiego. Tematem tegorocznej edycji konkursu fotograficznego (jak również filmowego) jest hasło: „Śląsk, którego już nie ma – Śląsk, który będzie”.

► Uczestnicy mogą zaprezentować nadesłane na konkurs prace w formie fotoreportażu składającego się z od 3 do 7 zdjęć lub/i filmu (maksymalnie

dwuminutowego, realizowanego kamerą profesjonalną, amatorską lub za pomocą telefonu komórkowego.

► Oprócz nagród przyznanych przez konkursowe jury, przyznana będzie również nagroda publiczności, którą otrzyma fotoreportaż oraz film z największą liczbą „kliknięć”.

► Do wygrania są między innymi: wycieczki do Brukseli, pobyty w leśniczówkach, statyw Manfrotto, prenumeraty miesięcznika Foto, obramowane prace dla laureatów konkursu, a także nagrody książkowe i wiele innych.

► Regulamin oraz informacje dotyczące tegorocznej edycji konkursu „Obiektywnie Śląskie” są dostępne na stronie: PelniaKultury.pl.

DLA KOGO BĘDĄ  
CZARNE KONIE?

► Głównym punktem programu będą dwa konkursy, których uczestnicy powalczą o tytuł i statuetkę Czarnego Konia oraz Czarnego Konia Animacji. 20 września rozpocznie się w Katowicach Międzynarodowy Festiwal Filmowy Ars Independent. Ideą tej filmowej imprezy jest prezentacja nieobecnych w regularnej dystrybucji kinowej w Polsce dzieł filmowych.

Głównym punktem tegorocznego programu będą jednak dwa konkursy – jeden dla debiutów, drugi dla filmów. Autorzy prezentowanych dzieł powalczą o tytuł i statuetkę Czarnego Konia oraz Czarnego Konia Animacji. Prócz tego, odbędą się trzy retrospektywy: Laili Pakalniny, Liora Shamriza i Piotra Dumały.

Co jeszcze zobaczymy podczas katowickiego festiwalu Ars Independent? Możemy liczyć na rozbudowaną Sekcję Animacji, przegląd niezależnego kina japońskiego (Japan Independent), najlepsze dokumenty muzyczne (sekcja Głośniej) oraz dokumenty o twórcach. Repertuar filmowy uzupełni Scena Muzyczna Ars Independent oraz sekcja Grasz? – poświęcona niezależnym grom wideo.

Karnety w cenie 90 i 80 złotych (ulgowo) są do nabycia w punktach sprzedaży oraz na stronie internetowej Ticketportal. Festiwal potrwa do 29 września.

## Co, gdzie, kiedy?

► Jan Sebastian na Spotkaniach z Muzyką Dawną

5 września w ramach Katowickich Spotkań z Muzyką Dawną zagra {oh!} Orkiestra Historyczna – usłyszymy program w całości poświęcony twórczości Jana Sebastiana Bacha. Na zaproszenie Orkiestry przybędzie niemiecki kontratenor Kai Wessel. Koncert odbędzie się o godz. 19 w kościele ewangelickim na katowickiej ulicy Warszawskiej. Wstęp wolny. Katowickie Spotkania z Muzyką Dawną to inicjatywa Stowarzyszenia „Art In Motion”, które organizuje cykl całorocznych koncertów prezentujących działające w Katowicach zespoły zajmujące się muzyką dawną.

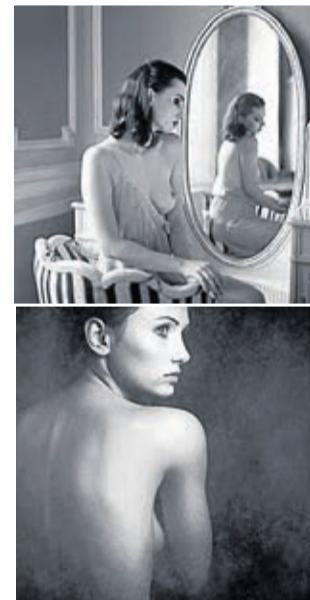
► All Improvviso i muzyczne miasta Europy



8 września wykładem na temat tegorocznej edycji rozpocznie się w Gliwicach Międzynarodowy Festiwal All Improvviso. Impreza pod hasłem „Muzyczne Miasta Europy” (cz. I) potrwa do 31 października. Ma być muzyczno-słowną podróżą, której celem jest zapoznanie publiczności Festiwalu z różnorodnymi utworami i gatunkami muzycznymi, jakie powstawały w różnych miastach. W tę podróż zabiorą uczestników artyści, których nazwiska są znane nie tylko miłośnikom muzyki dawnej: Jordi Savall, Arianna Savall czy Marco Beasley i Guido Morini z zespołem Accordone. Bilety na koncerty do nabycia na [www.ticketpro.pl](http://www.ticketpro.pl).

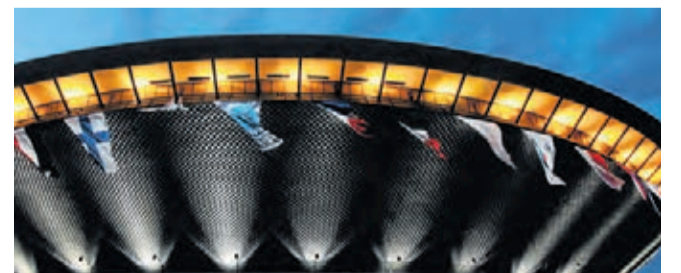
► Akt w Bramie

12 września o godz. 20 w bytomskim Klubie Brama odbędzie się wernisaż wystawy „Akt bez Tajemnic” oraz Blues Jam Session. Wstęp wolny. Wystawa potrwa do końca października. „Akt bez Tajemnic” to zbiór fotografii ukazujących różnorakie ujęcia kobiecego aktu wykonanych przez uczestników konkursu „Akt w klasycznej Odsonie”, organizowanego przez portal [www.ateliora.com](http://www.ateliora.com). Na konkurs wpłynęło prawie 230 prac 62 autorów. Na wystawie będą zdjęcia m.in.: Joanny Kozłowskiej (I miejsce), Andrzeja Orłowskiego (II miejsce) i Renaty Młynarczyk (III miejsce).



► Szukasz nowości? To po książkę idź do Spodka

20 września w katowickim Spodku odbędą się trzecie Targi Książki. To największa impreza wydawnicza i literacka w regionie. Podczas targów można poznać nowości wydawnicze, spotkać się z ulubionymi pisarzami i osobistościami świata kultury. Będą też pokazy filmów, spektakle, konferencje, happeningi. Nie brakuje oferty dla najmłodszych. Targi zakończą się 22 września.



Dodatek przygotowany na zlecenie Górnos Śląskiego Związku Metropolitalnego



WWW.PELNIAKULTURY.PL

// IMPREZY // KONCERTY // SPEKTAKLE // LUDZIE // WYDARZENIA //